

Sygn. akt VI ACa 248/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA– Agata Zając

Sędzia SA– Aldona Wapińska

Sędzia SO del. – Jacek Sadowski (spr.)

Protokolant– sekr. sąd. Edyta Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 grudnia 2010 r.

sygn. akt III C 1330/09

1. oddała apelację;
2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz strony pozwanej.

Sygn. akt VIA Ca 248/11

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w tej sprawie W. C. żądał zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Centralny Zarząd Służby Więziennej w W. kwoty 150.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za straty fizyczne, psychiczne i moralne, które zostały spowodowane przebywaniem w przeludnionych celach, w fatalnych warunkach sanitarnych, brakiem dostępu do lekarza i stomatologa, brakiem świetlicy, a także złym traktowaniem powoda przez administrację i Służbę Więzienną w Aresztach Śledczych i Zakładach Karnych, w których powód przebywał. Podniósł, że w czasie tych pobytów nagminnie były i są łamane jego prawa jako człowieka i obywatela. W pozwie, a także w późniejszych pismach procesowych sprecyzował zakłady karne (areszty śledcze) oraz okresy pobytu, które stanowiły podstawę dochodzonego w tej sprawie roszczenia.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Centralny Zarząd Służby Więziennej w W., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniesione powództwo.

Jak ustalił sąd okręgowy, powód W. C. przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych:

- w Zakładzie Karnym w Ż. w okresie od 15 lutego do 15 grudnia 2001 r.;
- w Areszcie Śledczym W. - B. w okresie od 18 grudnia 1998 r. do 14 kwietnia 1999 r.; w okresie od 1 czerwca 1999 r. do 19 stycznia 2000 r.; w okresie od 16 lutego do 13 kwietnia 2000 r.; w okresie od 6 do 15 lutego 2001 r.;
- w Zakładzie Karnym w Nr(...) w G. w okresie od 13 kwietnia 2000 r. do 6 lutego 2001 r.;
- w Zakładzie Karnym Nr(...) w S. w okresie od 7 listopada 1984 r. do 26 lutego 1988 r.;
- w Zakładzie Karnym w S. w okresie od 19 stycznia do 15 lutego 2000 r.; od 3 grudnia 2009 r. do 20 kwietnia 2010 r.;
- w Areszcie Śledczym W. - M. w okresie od 14 kwietnia do 1 czerwca 1999 r.; od 10 do 23 stycznia 2007 r.; od 21 stycznia 2008 r. do 7 października 2009 r.

Powód opuścił zakład karny w dniu 9 listopada 2010 r., w związku z udzieloną przerwą w odbywaniu kary, podyktowaną względami zdrowotnymi.

W jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód okresowo występowało przeludnienie. O faktach tych informowany był właściwy sędzia penitencjarny. Cele mieszkalne były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12.11.1998 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Warunki sanitarne umożliwiały zachowanie higieny osobistej i czystości pomieszczeń. W zależności od jednostki penitencjarnej cele były wyposażone w instalację wody zimnej, lub dodatkowo ciepłej, a nadto posiadały wentylację. Powód był wielokrotnie skazywany na bezwzględną karę pozbawienia wolności, również w warunkach recydywy.

W ocenie sądu okręgowego dokonane w tej sprawie ustalenia faktyczne nie uzasadniają uwzględnienia roszczenia powoda o zadośćuczynienie. Jak podkreślił sąd pierwszej instancji, istota sporu w tej sprawie sprowadza się głównie do zarzutu przeludnienia cel, w których powód odbywał kary pozbawienia wolności, a także warunków socjalno - bytowych w jakich przebywał. Podnoszone przez powoda dalsze zarzuty dotyczące niewłaściwego traktowania go przez funkcjonariuszy Służby Więziennej czy też braku odpowiedniej opieki medycznej i zajęć kulturalno - oświatowych, nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W ocenie sądu okręgowego osadzenie powoda w przeludnionych celach stanowiło naruszenie normy wynikającej z art. 110 § 2 k.k.w. Za bezsporne w ocenie sądu należało uznać, że powód przez znaczący czas pobytu w zakładach karnych i aresztach śledczych odbywał karę w warunkach lokalowych trudnych z racji przeludnienia cel. Nadto przebywał w celach wymagających odnowienia czy nawet remontu. Odbywanie kary pozbawienia wolności w takich warunkach, przy uwzględnieniu dodatkowych okoliczności jakże temu towarzyszyły (otwarty kącik sanitarny, małe okna przez które dociera mało powietrza do celi, niewłaściwy stan ręczników, mały teren przeznaczony na spacer), zdaniem sądu okręgowego jest przejawem naruszenia godności człowieka. Jednakże, jak podkreślił sąd pierwszej instancji, warunków tych nie można uznać za wywołujące straty fizyczne, psychiczne i moralne. Odbywając karę pozbawienia wolności każdy skazany, w tym i powód, powinien liczyć się z tym, że jest to kara odbywana w warunkach nie zawsze oczekiwanych przez skazanego, powiązana zawsze z mniejszymi czy większymi dolegliwościami bądź utrudnieniami, często trudnymi wręcz do zaakceptowania. Taki bowiem jest i powinien być charakter kary pozbawienia wolności. Ponadto wykonywanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie stanowiło indywidualnej represji wobec powoda, ale miało charakter standardowego działania, identycznego dla wszystkich skazanych. Realizacja tej kary odbywała się bowiem w warunkach obecnie istniejących we wszystkich niemal jednostkach penitencjarnych w kraju i adekwatnie do możliwości Państwa w tym zakresie. Tym samym, wprawdzie naruszenie dóbr osobistych powoda miało miejsce,

jednakże stopień zawinienia po stronie naruszydciela uznać naleŹy za nieznacznv. Pozwany bowiem w zaleŹności od posiadanych warunków i moŹliwości umieszcza skazanych w swoich jednostkach penitencjarnych, nie mając Źadnego wplywu na iloŹć skierowanych do jego jednostek do odbycia kary osób i mając jednocześnie obowiazek przyjecia takiej osoby. Problemy Państwa w sferze dofinansowania m.in. więziennictwa są faktem, ale nie mogą być uznane za przejaw złej woli czy zawinienia, a co za tym idzie nie mogą uzasadniać przyznania powodowi zadoŹuczynienia. Jak podkreŹlił przy tym sąd okręgowy, normy metrażowe niejednokrotnie nie są zachowywane również w odniesieniu do ludzi ciężko pracujących, czy teŹ chorych w szpitalach. W efekcie Źądanie powoda wypłacenia kwoty 150.000 zł tytułem zadoŹuczynienia za straty fizyczne, psychiczne i moralne stanowi w ocenie sądu naduŹycie i nie zasługuje na akceptację. Zarazem sąd okręgowy wskazał, Źe roszczenia powoda z okresu ponad trzech lat od daty wniesienia pozwu podlegają oddaleniu jako przedawnione na podstawie art. 442¹ § 1 k.c.

Z tych względnów sąd okręgowy powództwo oddalił, o kosztach orzekając na podstawie art. 102 kpc uznając, Źe z uwagi na obecną sytuację materialną powód nie jest w stanie ponieŹć bez koniecznego uszczerbku dla swojego utrzymania kosztów związanych z zastępstwem procesowym pozwanego.

Apelację od wydanego w tej sprawie wyroku wniósł powód zaskarŹając go w całości i Źądając jego zmiany poprzez uwzględnienie wniesionego w tej sprawie powództwa, to jest zasądnienia tytułem zadoŹuczynienia kwoty 150.000 zł za okres przebywania w zakładach karnych oraz aresztach śledczych wymienionych w uzasadnieniu zaskarŹonego orzeczenia za okres ostatnich trzech lat przed datą wniesienia pozwu. SkarŹący zarzucił sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez bezzasadne uznanie, Źe „istnieją podstawy prawne do oddalenia powództwa w całości, podczas gdy wnikliwa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także obowiazujących w czasie orzekania przepisów polskiego prawa, jak teŹ treści umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę prowadzi do wniosku, iż Państwo Polskie naruszyło wobec mnie ww przepisy, a ja doznałem na skutek działania oraz zaniechania funkcjonariuszy państwa m.in. uszczerbku na zdrowiu, który skutkuje między innymi niemoŹliwością podjęcia stałego zatrudnienia z uwagi na zły stan zdrowia i leczenia się z uwagi na brak środków”. W uzasadnieniu wniesionej apelacji powód wskazał, Źe domaga się przyznania mu zadoŹuczynienia z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu polegającego na powstaniu i rozwinieciu się u powoda takich chorób, jak: padaczka pourazowa, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, złamanie kości ramieniowej, jak teŹ owrzodzenie Źołądka i dwunastnicy. Zgodnie z twierdzeniami apelacji wszystkie te uszczerbki powstały na skutek pozbawienia powoda właściwej opieki lekarskiej w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Rozpoznając wniesioną apelację sąd apelacyjny zwaŹył, co następuje.

Na wstępie wskazać naleŹy, Źe powód słuszenie w złożonej apelacji ograniczył podstawę prawną dochodzonego w tej sprawie roszczenia do okresu trzech lat przed wniesieniem pozwu w tej sprawie. Roszczenie powoda oparte na zdarzeniach wcześniejszych uległo bowiem przedawnieniu, zgodnie z art. 442 k.c. i art. 442¹ k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny. Dokonane w tym zakresie ustalenia sądu pierwszej instancji, niekwestionowane zresztą przez skarŹącego w apelacji, są prawidłowe. Błędnie jedynie sąd okręgowy – jako podstawa uwzględnienia zarzutu przedawnienia – przywołał jedynie art. 442¹ k.c., podczas, gdy do roszczeń powoda, które uległy przedawnieniu przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r., to jest przed dniem 10 sierpnia 2007 r., naleŹało stosować przepisy dotychczasowe dotyczące przedawnienia, to jest przepis art. 442 k.c.

ZwaŹywszy, Źe pozew został złożony w tej sprawie w dniu 28 paŹdziernika 2009 r. (koperta: k. 6 akt sprawy), podstawą roszczenia powoda w części, w której nie uległo ono przedawnieniu, stanowią okoliczności faktyczne poczynając od dnia 28 paŹdziernika 2006 r. W tym okresie, jak prawidłowo ustalił to sąd pierwszej instancji, powód przebywał w następujących zakładach karnych i aresztach śledczych:

- 1) w Areszcie Śledczym W. - M. w okresie od 10 do 23 stycznia 2007 r. oraz w okresie od 21 stycznia 2008 r. do 7 paŹdziernika 2009 r.;
- 2) w Zakładzie Karnym w S. w okresie od 3 grudnia 2009 r. do 20 kwietnia 2010 r.

Ponadto powód przebywał również w Areszcie Śledczym W. – S. od 8 października 2009 r. do 2 grudnia 2009 r. oraz od 21 kwietnia 2010 r. do 9 listopada 2010 r., jednakże pobyt w tej placówce penitencjarnej nie został wskazany jako podstawa faktyczna wniesionego w tej sprawie powództwa.

Odnosząc się do żądań powoda zawartych w apelacji wskazać należy, że powód w żaden sposób nie wykazał w toku procesu, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c., że odniósł jakikolwiek uszczerbek na zdrowiu w związku z pozbawieniem go, zgodnie z jego twierdzeniami, podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – M. oraz w Zakładzie Karnym w S. właściwej opieki lekarskiej. Powód nie wykazał zarówno istnienia po jego stronie wskazanych w apelacji schorzeń, to jest padaczki pourazowej, zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, złamania kości ramiennej, owrzodzenie żołądka i dwunastnicy, jak i faktu nienależytej opieki medycznej we wskazanych powyżej placówkach penitencjarnych, w końcu ewentualnego związku przyczynowego, który zachodziłby pomiędzy tymi zdarzeniami. Zawarte w tym zakresie twierdzenia w apelacji nie zostały poparte żadnymi dowodami. Wskazać należy przy tym, że okoliczności te nie wynikają z treści zeznań powoda przesłuchanego w tej sprawie w charakterze strony (k. 255-256 akt sprawy). Powód zeznając przed sądem wskazał, że w Areszcie Śledczym W. – M. w związku z owrzodzeniem dwunastnicy miał dietę, dietę otrzymywał również w Areszcie Śledczym W. – S.. Diety tej pozbawiony był natomiast przez okres 2-3 miesięcy w Zakładzie Karnym w S.. Ponadto powód wskazał, że był leczony w zakładzie karnym, zaś u lekarza w Zakładzie Karnym w S. odnoszono się do niego dobrze. Również z zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków nie wynikają okoliczności przytoczone przez powoda w apelacji. Spośród przesłuchanych świadków jedynie świadek M. M. w sposób bardzo ogólny wskazał, że powód zwracał się o pomoc medyczną, ale „było to odległe i nie była ona właściwa” (zeznania świadka M. M.: k. 143). W końcu w aktach sprawy brak jakichkolwiek dokumentów, które wykazywałyby zarówno stan zdrowia powoda i wskazane przez niego schorzenia, jak i fakt nienależytej opieki medycznej w Areszcie Śledczym W. – M. i Zakładzie Karnym w S.. Powód w toku procesu w tym zakresie nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej, skupiając się jedynie na wykazywaniu niezachowania normatywów powierzchniowych w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał. W efekcie nie można podzielić zarzutów apelującego co do błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji, w tym sprzeczności dokonanych przez sąd okręgowy ustaleń z treścią zebranego w tej sprawie materiału dowodowego. Roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia za powstały rozstrój zdrowia w związku z niezapewnieniem mu należytej opieki medycznej w Areszcie Śledczym W. – M. i Zakładzie Karnym w S. podlegają oddaleniu jako nieudowodnione w świetle przesłanek wskazanych w art. 445 k.c.

Powód w toku procesu przed sądem pierwszej instancji podnosił również dodatkowe okoliczności uzasadniające zgłoszone w tej sprawie roszczenie o zadośćuczynienie. W szczególności wskazywał na przeludnienie w celach, fatalne warunki sanitarne, brak świetlicy, a także złe traktowanie przez administrację i służbę więzienną w aresztach śledczych i zakładach karnych, w których przebywał. Odnosząc się do tych okoliczności podzielić należy ustalenia poczynione przez sąd okręgowy, że w niniejsze sprawie potwierdzenie znalazł jedynie zarzut czasowego przeludnienia cel. Pozostałe okoliczności podnoszone w toku procesu przez powoda nie zostały w sposób należyty wykazane. Zgodzić należy się w tym zakresie z oceną sądu pierwszej instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dowody z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną, wskazuje, że cele mieszkalne, w których przebywał powód były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z obowiązującymi przepisami, zaś stworzone warunki sanitarne umożliwiały zachowanie higieny osobistej i czystości pomieszczeń. Cele wyposażone były w instalacje wody zimnej lub dodatkowo ciepłej, posiadały wentylacje. Nie znalazły również potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych zarzuty powoda co do złego traktowania go przez administrację zakładów karnych i służbę więzienną. Sam powód przesłuchiwany na tę okoliczność przed sądem wskazał, że nie była w stosunku do niego stosowana jakkolwiek przemoc fizyczna, zaś złe traktowanie polegało na przeklinaniu przez funkcjonariuszy (zeznania powoda: k. 256).

Sąd okręgowy trafnie wskazał, że jedyną okolicznością wykazaną w toku procesu był fakt okresowego pobytu powoda w celach o mniejszej powierzchni przypadającej na jednego skazanego aniżeli wynikająca z obowiązujących przepisów powierzchnia 3 m² na osobę. W tym zakresie uzupełniając ustalenia faktyczne poczynione przez sąd okręgowy wskazać należy, że w okresie od dnia 28 października 2006 r. problem ten wystąpił jedynie podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym W. – M.. Natomiast jak wynika z dokumentów zgromadzonych w tej sprawie (pismo Dyrektora Zakładu

Karnego w S. z dnia 29 lipca 2010 r.: k. 202 i odwrot) podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w S. w okresie od 3 grudnia 2009 r. do 20 kwietnia 2010 r. wymagane przepisami normy powierzchniowe cel zostały zachowane. W Areszcie Śledczym W. – M. powód przebywał w okresie od 10 do 23 stycznia 2007 r. oraz w okresie od 21 stycznia 2008 r. do 7 października 2009 r. (pismo Zastępcy Dyrektora Aresztu Śledczego W. - M. z dnia 10 sierpnia 2010 r.: k. 209 – 211 akt sprawy). Jak wynika z zawartego w tym piśmie zestawienia, powód w powyższym okresie przez 265 dni przebywał w celach, w których powierzchnia mieszkalna na jednego osadzonego wynosiła poniżej 3m².

Wskazać należy, że zgodnie z art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.) powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, powinna wynosić nie mniej niż 3 m². Wyjątki od tej zasady przewidziane zostały w przepisach § 2a – 2i art. 110 k.k.w., które wprowadzone zostały do Kodeksu karnego wykonawczego od dnia 6 grudnia 2009 r. na mocy ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy. Upřednio możliwość odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 110 § 2 k.k.w. uregulowana była w sposób bardzo ogólny w art. 248 k.k.w. Zgodnie z tym przepisem, w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przepis ten utracił moc na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07 i został zastąpiony z dniem 6 grudnia 2009 r., na mocy wskazanych powyżej przepisów art. 110 § 2a – 2i k.k.w.

W orzecznictwie przyjmuje się, że nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, a w razie wyjątkowej kumulacji różnych niedogodności - nawet jako tortura. Osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06). Również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu podkreśla się, że samo długotrwałe przebywanie w przepelnionych celach, w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, stanowi wystarczającą przesłankę uznania naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak wskazał Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków demokratycznego państwa prawnego, wynikającym z norm prawa międzynarodowego. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, każda osoba pozbawiona wolności musi być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Zasady powyższe zostały recypowane do polskiego porządku prawnego i wyrażone w art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji RP.

Zarazem jednak w orzecznictwie podkreśla się, że ocena stopnia dolegliwości wynikającej z przeludnienia jednostek penitencjarnych, wymaga analizy ewentualnej kumulacji także innych czynników wpływających na wartościowanie warunków przebywania i z natury rzeczy ma charakter oceny in concreto. To do sądu orzekającego w okolicznościach konkretnej sprawy należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości. Uwzględnić należy przy tym zasadę, że przyznana ochrona powinna być każdorazowo dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia (tak m.in. Trybunał Konstytucyjny i Sąd Najwyższy w przywołanych już orzeczeniach z dnia 26 maja 2008 r. oraz z dnia 28 lutego 2007 r.).

Odnosząc powyższe zasady i wynikające z nich dyrektywy do okoliczności rozpoznawanej sprawy podzielić należy ocenę sądu pierwszej instancji, że sam fakt pobytu powoda w celach niespełniających wymogu metrażowego przewidzianego w art. 110 § 2 k.k.w. stanowi bezprawne naruszenie dobra osobistego powoda w postaci godności osobistej. Tym samym aktualizują się w tej sprawie podstawowe warunki przyznania ochrony przez prawo cywilne

przewidziane w art. 24 k.c. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało bezprawnie naruszone cudzym działaniem, może domagać się zaniechania dalszych naruszeń oraz dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków dokonanych naruszeń. Ponadto na zasadach przewidzianych w kodeksie może on domagać się również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W zakresie ochrony majątkowej dóbr osobistych podstawowe znaczenie ma art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. W orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że ochrona majątkowa, jako oparta na wzorcu odpowiedzialności deliktowej, uzależniona jest dodatkowo od wykazania winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych (tak m.in. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 k.c., PS 1997, nr 1, s. 3 i n.; M. Safjan, w: Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 1997, s. 919 i n.; wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00; wyrok SN z 8 maja 2002 r., I PKN 267/01). W rozpoznawanej sprawie ta ogólna zasada podlega modyfikacji z uwagi na charakter odpowiedzialności pozwanego. Źródłem odpowiedzialności jest bowiem art. 417 k.c., który odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej, zgodnie z wzorcem konstytucyjnym przewidzianym w art. 77 ust. 1 Konstytucji, kształtuje jako odpowiedzialność obiektywną, opartą na przesłance bezprawności (niezgodnego z prawem działania lub zaniechania). Obiektywna odpowiedzialność Skarbu Państwa za działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej obejmuje każdy rodzaj szkody, a więc zarówno odpowiedzialność za szkodę majątkową, jak i niemajątkową. W efekcie bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego w tej sprawie jest kwestia zawinienia. W tym zakresie sąd apelacyjny nie podziela wywodów sądu pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 448 k.c. w przypadku naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać pokrzywdzonemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. W świetle art. 448 k.c. ustawodawca w zakresie odpowiedzialności majątkowej za naruszenie dóbr osobistych pozostawia sądowi pewien luz decyzyjny. Sąd mając na uwadze całokształt okoliczności danej sprawy władny jest podjąć decyzję co do konieczności przyznania zadośćuczynienia lub świadczenia pieniężnego na wskazany przez pokrzywdzonego cel społeczny. Zakres istniejącego luzu decyzyjnego ograniczony jest przede wszystkim przez kompensacyjną funkcję majątkowych środków ochrony dóbr osobistych. Zasadniczą funkcją tej instytucji jest bowiem przyznanie kompensaty w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a więc doznane na skutek naruszenia dóbr osobistych cierpienia moralne i psychiczne.

W rozpoznawanej sprawie brak jest jakichkolwiek okoliczności, które uzasadniałyby tezę, że niedochowania przez administrację Aresztu Śledczego W. – M. w stosunku do powoda normatywu powierzchniowego w niektórych okresach pobytu powoda w tym areszcie wyrządziło powodowi krzywdę moralną, w szczególności zaś spowodowało następstwa wskazywane w apelacji w postaci uszczerbku na zdrowiu, to jest: padaczkę pourazową, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, złamanie kości ramieniowej, owrzodzenie żołądka i dwunastnicy. Co istotne sam powód w złożonej apelacji nie łączy tych uszczerbków i wynikającej z nich krzywdy ze zjawiskiem przeludnienia celi, wskazując w tym zakresie na przyczynę w postaci braku odpowiedniej opieki medycznej. Oceniając zgłoszone w tej sprawie żądanie, sąd apelacyjny wziął pod uwagę całokształt okoliczności rozpoznawanej sprawy, w szczególności zaś brak innych czynników, poza formalnym niedochowaniem normatywu z art. 110 § 2 k.k.w., które mogłyby uzasadniać powstanie po stronie powoda krzywdy moralnej wymagającej kompensacji majątkowej. W świetle tych, wskazanych powyżej okoliczności, brak jest podstaw do uznania wystąpienia takiej krzywdy. Odbywanie części kary pozbawienia wolności przez powoda w celach niespełniających w pełni współczynnika powierzchniowego z art. 110 § 2 k.k.w., przy czym podkreślić należy, że przekroczenie normy powierzchniowej w każdym przypadku miało charakter nieznaczny i w istocie epizodyczny (zazwyczaj kilku lub kilkunastodniowy pobyt w takiej celi), przy zachowaniu pozostałych podstawowych wymogów określonych w art. 110 § 2 k.k.w. (właściwe wyposażenie celi, zapewnienie skazanemu osobnego miejsca do spania oraz odpowiednich warunków higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednia do pory roku temperatura, oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy) nie może być uznane w tej sprawie za stan skutkujący powstaniem dolegliwości większych, aniżeli te, które w sposób nieodłączny i konieczny związane

są z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Z tych względów brak jest zarówno w świetle art. 445, jak i art. 448 k.c. podstaw do zasądzenia na rzecz powoda żądanej kwoty zadośćuczynienia. Z tych względów apelacja powoda jako niezasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego oparte zostało na zasadzie słuszności wynikającej z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Należy bowiem mieć na uwadze, że bezprawne działanie Państwa skutkowało ostatecznie naruszeniem dóbr osobistych powoda, co przemawia przeciwko obciążaniu go kosztami postępowania w tej sprawie.